

12.04.2021

Dzieci 3-4 letnie

Temat: Dobre postępowanie

Cel: zrozumienie jak ważne jest spełnianie dobrych uczynków, radość z pomagania innym ludziom

Podanie tematu:

Modlitwa: Mój ukochany Boże,

wiem, że Ty wszystko możesz.

Proszę Cię z serca całego,

miej w opiece mnie małego,

naucz mnie żyć tak jak trzeba

i zaprowadź mnie do nieba.

Amen.

Kochane dzieci, posłuchajcie bajki o uczynnym zajączku Flipsie:

Uczynny zajączek Flips

Za górami i rzekami, na rozdrożu dróg w zielonym lesie, mieszkał zajączek Flips.

Bardzo lubił się bawić z innymi zwierzątkami i kicać po zielonych polanach. Zbliżały się jego urodziny, na które zaprosił wszystkich swoich przyjaciół. Wszyscy doskonale się bawili, w chowanego, berka i inne zabawy. Wieczorem, gdy zajączek kładł się spać do drzwi jego domku zapukał spóźniony gość. Był to bardzo bogaty wujek. Niestety nie zdążył na przyjęcie ale przywiózł ze sobą prezenty dla zajączka.

Z dużej, kolorowej walizki zaczął wyjmować po kolei upominki: kolorową parasolkę na deszczowe dni, beczkę słodkiego miodu i pięknie zdobioną laskę, wyrzeźbioną przez górala z Tatr.



Wuj z radością obdarował zajączka Flipsa prezentami, ale poprosił go, aby dbał o rzeczy, które dostał i dobrze ich używał.

Nazajutrz rano, zajączek jak każdego dnia biegał po lesie. Nieopodal swojej ulubionej polany zobaczył małą owieczkę Lolę, która płakała z bólu, ponieważ skręciła sobie nóżkę i nie mogła chodzić. Nie namyślając się długo pobiegł do domu i przyniósł owieczce laskę, którą dostał od wuja. Dzięki temu owieczka Lola mogła wrócić do domu.

Następnego dnia w lesie padał deszcz. Ale to nie przeszkodziło zajączkowi bawić się radośnie na dworze. W płaszczyku i z kolorowym parasolem w łapce biegał pomiędzy drzewami radośnie śpiewając. W pewnym momencie zobaczył wiewiórkę Tosię, która siedziała pod krzaczkiem i nie mogła wrócić do domu. Bała się, że zmoknie jej piękny, rudy ogon i że się przeziębii. Zajączek, ponieważ był bardzo dobry, podarował wiewiórcę parasolkę i pokicał dalej.

Wieczorem, gdy siedział w domku i czytał swoją ulubioną książkę, ktoś zapukał do drzwi. Był to niedźwiadek Orso. Powiedział zajączkowi, że przez cały dzień nic nie jadł i burczy mu w brzuszku. Zajączek pomyślał chwilkę i przyniósł misiowi beczułkę miodu. O tak, misie baaardzo lubią miód. Zadowolony Orso podziękował i wrócił do domu.

Po kilku dniach, przyjechał wuj z kolejną wizytą. Zapytał zajączka czy dobrze dba o rzeczy które dostał. Zajączek troszkę się bał powiedzieć wujowi, że nie ma już prezentów, ale w końcu powiedział: „przepraszam wuju, ale te podarunki były bardziej potrzebne innym niż mi”. Opowiedział o skręconej nóżce owieczki, o zmokniętej wiewiórcie i głodnym misiu.

Wuj wysłuchał z uwagą wyjaśnień zajączka i pochwalił go za jego dobroć i za to, że pomógł potrzebującym. Uradowany zajączek był dumny z siebie, że postąpił tak dobrze i że sprawił radość innym. Także wujowi, który był z niego bardzo dumny.

Po wysłuchaniu opowiadania dzieci odpowiadają na pytania:

- Jakie prezenty dostał zajączek od wuja?
- Jakie zwierzątka potrzebujące pomocy spotkał w lesie zajączek?
- Jak im pomógł?
- Czy wuj był zadowolony z zachowania zajączka?
- Czego możemy się nauczyć z tej bajki?

Podsumowanie:

Dobre postępowanie podoba się Panu Bogu oraz ludziom. Kiedy dobrze postępujemy, wszyscy bardzo się z tego cieszą, także my sami. Powinniśmy się starać aby naszym zachowaniem zawsze sprawiać innym radość.

Zadanie dla dzieci:

4-latki uzupełniają w książce s. 36. Wszystkie dzieci starają się dzisiaj spełnić jakiś dobry uczynek np. pomóc rodzicom w porządkach, przytulić kogoś, narysować jakąś miłą niespodziankę, pomodlić się za kogoś np. chorego. Można skorzystać z następującej propozycji

[Jestem Uczniem Jezusa-dobre uczynki - Ruletka \(wordwall.net\)](http://wordwall.net)

